

Sygn. akt IV U 494/20 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2021 roku

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Alina Kordus- Krajewska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2021 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania M. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w W.

o zasiłek chorobowy

w związku z odwołaniem od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W.

z dnia 10 września 2020 roku

I. Zmienia zaskarżoną decyzję z dnia 10 września 2020r. w ten sposób ,że przyznaje ubezpieczonej M. F. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 13 maja 2020r. do dnia 21 czerwca 2020r.

Sędzia Alina Kordus-Krajewska

Sygn. akt IV U 494/20 upr

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 września 2020r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. odmówił ubezpieczonej prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 13 maja 2020r. do dnia 21 czerwca 2020r.

Ubezpieczona wniosła odwołanie od decyzji. Wskazała ,że zwolnienie lekarskie ubezpieczonej od lekarza psychiatrii nie miało związku z wcześniejszą chorobą ortopedyczną.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wnosił o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c

W uzasadnieniu podano ,że Pani M. F. była niezdolna do pracy w okresach od 06.11.2019 r. do 20.02.2020. Po przerwie ubezpieczona ponownie stała się niezdolna do pracy z powodu choroby w dniu 28.02.2020 r., a niezdolność ta trwała do dnia 21.06.2020 r.

W toku postępowania oraz na podstawie pozyskanej dokumentacji medycznej Główny Lekarz Orzecznik ZUS w opinii lekarskiej z dnia 26.08.2020 r. stwierdził, że schorzenia z powodu których Pani M. F. otrzymała zwolnienia lekarskie są schorzeniami współistniejącymi. Pełny okres zasiłkowy wynoszący 182 dni wykorzystany został w dniu 12.05.2020 r. W związku z powyższym organ rentowy decyzją z dnia 10.09.2020 r. odmówił prawa do zasiłku chorobowego za okres od 13.05.2020 r. do 21.06.2020r.

Sąd ustalił co następuje:

Ubezpieczona M. F. jest zameldowana w K., lecz od kilku lat wynajmuje dom w W.. Pracuje jako sprzątaczką.

Ubezpieczona była niezdolna do pracy w okresach od 06.11.2019 r. do 20.02.2020r. z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa i bioder. Lekarz ortopeda ocenił, że ubezpieczona jest zdolna do pracy. U M. F. od stycznia 2020r. pogarszał się stan psychiczny, mąż zarzucał ubezpieczonej, że go zdradza. Ubezpieczona była apatyczna, miała problemy ze snem.

Pierwszego dnia po zakończeniu zwolnienia lekarskiego od ortopedy, ubezpieczona wróciła do pracy uważała, że sobie poradzi. Do pracy ubezpieczona pojechała sama, praca była oddalona o 3 km od domu ubezpieczonej. Pracowała 8 godzin, sprzątała biuro i dom szefowej. W ciągu tego dnia ubezpieczona rozmawiała o swojej sytuacji z szefową.

Drugiego dnia ubezpieczoną pracowała 4 godziny, czuła się już gorzej, szefowa zdecydowała, że umówi ubezpieczoną do lekarza, a potem ją tam zawiozła. Do czasu wizyty u lekarza w kolejnych dniach ubezpieczona już nie pracowała.

Dowód: przesłuchanie ubezpieczonej protokół elektroniczny z dnia 20 maja 2021r. k.65-66

Analiza dostępnej biegłym dokumentacji medycznej wskazuje, iż w okresie przed 27 lutym 2020 roku pani M. F. nie korzystała z systematycznej terapii psychiatrycznej. Pierwsza wizyta miała miejsce w dniu 27 lutego 2020 roku. W historii choroby psychiatra odnotował, że w placówce pani M. F. zarejestrowała się w tym dniu po raz pierwszy. Leczona farmakologicznie od około 10 lat. Podczas przeprowadzonego wywiadu zgłaszała pogorszenie samopoczucia i funkcjonowania od 2 miesięcy, obniżenia aktywności, trudności z mobilizacją do podjęcia działania, płaczliwość, trudności w wypełnianiu codziennych obowiązków, nadmierną senność. W stanie psychicznym psychiatra odnotował: w rzeczowym kontakcie, wszechstronnie zorientowana, nastrój widocznie obniżony, w niepokoju psychoruchowym, nieznacznie napięta, lecz dostosowana w zachowaniu, bez objawów wytwórczych, nie ujawnia myśli i tendencji samobójczych, anhedonia, stany rozdrażnienia, płaczliwości, zwiększona reaktywność emocjonalna, zaniżona samoocena, poczucie braku energii. Pacjentce wypisano leki przeciwdepresyjne oraz niezdolność do pracy. Podczas kolejnych wizyt kontrolnych psychiatra odnotował poprawę stanu psychicznego.

Niewątpliwie odnotowana w dniu 27.02.2020r. przez specjalistę psychiatrę ocena stanu psychicznego pozwalała rozpoznać u M. F. zaburzenia depresyjne. Jednak lekarz psychiatra nie widział u niej na tyle istotnego pogorszenia samopoczucia, by skierować ją do szpitala psychiatrycznego, a dokonał jedynie niewielkiej korekty dotychczas stosowanych leków przeciwdepresyjnych. Wprawdzie opiniowana podczas wywiadu podała informację o pogarszaniu się jej stanu psychicznego i funkcjonowania od około 2-ech miesięcy, ale lekarz nie stwierdził u niej niezdolności do pracy w okresie poprzedzającym badanie kliniczne i nie widział potrzeby wystawiania pacjentce wstecznego zwolnienia mimo wiedzy, iż jest ona osobą zatrudnioną. Należy zatem przyjąć, iż nie było medycznych wskazań do orzeczenia niezdolności do pracy ze względu na stan psychiczny w okresie od 21.02.2020r. do 26.02.2020r.

Dowód: opinia biegłych psychiatry i psychologa k.37-40

Organ rentowy nie zgodził się opinia biegłej. Wskazano, że zaświadczenia lekarskie o czasowej niezdolności do pracy/ (...) / wystawiane są przez lekarzy leczących na życzenie osób ubezpieczonych, po stwierdzeniu przez lekarza takowej niezdolności. Jeśli osoba niezdolna do pracy nie życzy sobie wystawienia takowego zaświadczenia- lekarz tego nie czyni. Osoby niezdolne do pracy z różnych przyczyn mogą nie wyrażać potrzeby wystawienia (...) / np. przebywają na urlopie, przebywają na zasiłku opiekuńczym, itp -jest to suwerenna decyzja Ubezpieczonego. Zwolnienia lekarskie zgodnie z Ustawą wystawiane są od dnia badania lub dnia następującego po badaniu. Rozpatrywanie wystawienia (...) za okres wsteczny lekarz dokonuje również na wniosek osoby Ubezpieczonej.

Nie można więc przyjąć iż nie było medycznych wskazań do wystawienia (...) w okresie 21.02.2020-27.02.2020 tylko dlatego iż takiego zaświadczenia wstecznie nie wystawiono .

Organ rentowy złożył wniosek o innego biegłego.

Dowód: pismo organu rentowego z dnia 26 kwietnia 2021r. k.49-50

Biegłe nie zgodziły się z zarzutami do opinii sprecyzowanych przez organ rentowy w piśmie z dnia 16.04.2021. Biegłe oceniły, że lekarz leczący wystawia zwolnienie lekarskie po osobistym zbadaniu chorego, postawieniu rozpoznania choroby, przeanalizowaniu jakości funkcjonowania pacjenta i również oceny zdolności, możliwości do wykonywania aktualnej pracy, uwzględnieniu wszelkich objawów choroby, które uniemożliwiają wykonywanie tejże pracy wstecz i po wizycie u lekarza. Biegłe zgodziły się z decyzją lekarza psychiatry, który w dniu wizyty 27.02.2020, wystawił zwolnienie lekarskie na okres 28.02-27.03.2020r. M. F. w dniu wizyty u psychiatry niewątpliwie zgłaszała skargi depresyjne, mówiła o pogorszeniu funkcjonowania od 2 miesięcy, że nic jej się nie chce, nie ma siły zajmować się dziećmi, najchętniej by spała i nie wstawiała z łóżka. Jednak ten stan nie był na tyle zły wcześniej (mówiła o pogorszeniu od 2 miesięcy), aby udała się wcześniej do specjalisty psychiatry bądź skorzystała z konsultacji psychiatrycznej w dostępnej opiece ambulatoryjnej lub Izbie przyjęć szpitala psychiatrycznego. Lekarz psychiatra w dniu wizyty również nie widział na tyle istotnego pogorszenia stanu psychicznego, aby kierować ją do szpitala, dokonał jedynie niewielkiej korekty w leczeniu farmakologicznym, zwiększając dawkę stosowanej wcześniej sertraliny (Z.). Po zbadaniu pacjentki, zebraniu szczegółowego wywiadu, oceny jakości funkcjonowania wcześniejszego przed wizytą, zgłaszanego przez Panią M. F. wcześniejszego pogorszenia stanu psychicznego, omówieniu zaleceń lekarskich, lekarz psychiatra nie widział potrzeby, wskazań do wystawienia pacjentce zwolnienia, niezdolności do pracy w okresie wcześniejszym 21-26.02.2020.

Biegłe zwróciły uwagę, że na rozprawie w dniu 20 maja 2021 M. F. zeznała, że już gorzej czuła się pod koniec stycznia, na początku lutego, jednak w tym czasie również nie zgłosiła się do psychiatry, nie korzystała z opieki psychologa, nie korzystała z konsultacji psychiatry w dostępnych w Izbach Przyjęć czy opiece ambulatoryjnej. Zeznała, że zanim trafiła ponownie do psychiatry 27.02.2020 przez kilka lat nie korzystała z opieki tego specjalisty, pomimo że jak stwierdziła przyjmowała leki, ale one gorzej działały. Pomimo zgłaszanego u psychiatry pogorszenia stanu psychicznego od 2 miesięcy przed wizytą u niego zeznała, że w dniu 21 lutego pracowała jako sprzątaczką w biurze i posprzątała w domu szefowej, należy wnioskować, że jej stan nie był na tyle zły, aby wymagała w tym okresie zwolnienia lekarskiego. Reasumując powyższe, biegłe podtrzymały w całości wnioski zawarte w opinii z dnia 30.03.2021r.

Dowód: opinia uzupełniająca biegłych psychiatry i psychologa k.70-73

Sąd zważył co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodu z dokumentów, opinii biegłych, a także w oparciu o przesłuchanie ubezpieczonej. Sąd dał wiarę ubezpieczonej, gdyż jej zeznania były zbieżne z treścią zgromadzonej w sprawie dokumentacji, zwłaszcza dokumentacji lekarskiej. Wiarygodność dokumentów nie była kwestionowana przez strony.

Organ rentowy podnosił w sprawie, że na podstawie pozyskanej dokumentacji medycznej Główny Lekarz Orzecznik ZUS w opinii lekarskiej z dnia 26.08.2020 r. stwierdził, że schorzenia z powodu których Pani M. F. otrzymała zwolnienia lekarskie są schorzeniami współistniejącymi.

Sąd zwrócił się o powyższą dokumentację do pełn. organu rentowego zarządzeniem z dnia 24.11.2020r. wskazując, że nie ma jej w aktach sprawy. Takiej dokumentacji Sąd od organu rentowego nie otrzymał. Pełnomocnik złożył jedynie wraz z pismem z dnia 23.12.2020r. opinię lekarską Lekarza orzecznika z dnia 26.08.2020r., która już znajdowała się w aktach ZUS. Nie dołączono dokumentacji lekarskiej w oparciu o którą stanowisko zajął Lekarz orzecznik. Zatem organ rentowy nie wykazał dowodami w sprawie stanowiska zajętego w decyzji.

Ubezpieczona podała, że taką dokumentację przekazywała uprzednio do organu rentowego i na decyzje czekała kilka miesięcy.

Sąd mając na uwadze wątpliwości co do stanu zdrowia ubezpieczonej z urzędu zwrócił się do (...) Centrum (...) o dokumentację lekarską ubezpieczonej.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatry i psychologa . Wiarygodność opinii biegłych była kwestionowana. Wobec powyższego Sąd przesłuchał ubezpieczoną celem szerokiego wyjaśnienia jej stanu zdrowia i zwrócił się o odniesienie do powyższego przez biegłych, a także zwrócił się o odniesienie się do zastrzeżeń organu rentowego.

Biegłe uzupełniły opinię po zapoznaniu się z przesłuchaniem ubezpieczonej. Co było istotne w sprawie biegłe oceniły ,że była przerwa w niezdolności do pracy ubezpieczonej, po zwolnieniu ortopedycznym , gdyż w dniu 21 lutego 2020r. ubezpieczona pojechała do pracy i ją wykonywała, a przed 21 lutego 2020r. nie było podstaw do wystawienia zwolnienia lekarskiego z powodów psychiatrycznych.

Sąd uznał opinie biegłych po uzupełnieniu za wiarygodną w zakresie przerwy w niezdolności do pracy w dniu 21 lutego , biegłe szeroko odniosły się nie tylko do dokumentacji lekarskiej, przesłuchania ubezpieczonej ale także przedstawiły zasady udzielania zwolnień lekarskich. Zwolnienie od lekarza psychiatry może objąć dłuższy okres wsteczny. Należy zgodzić się z organem rentowym, że może wystąpić sytuacja ,że z jakiś powodów ubezpieczony nie wnosi o wsteczne zwolnienie, bo ma np. prawo do innych świadczeń. Jednak w tej sprawie po 22 lutego ubezpieczona nie pracowała to nie miała prawa do wynagrodzenia, nie składała w tym czasie wniosku o urlop wypoczynkowy, jak wskazała miała wolne, zatem nie wynika aby miała prawo do innych świadczeń. Trudno także podzielić stanowisko organu rentowego aby w przypadku potrzeby wystawienia takiego zwolnienia z uwagi na stan zdrowia lekarz tego nie proponował . Podstawy okres zwolnienia wstecz obejmuje trzy dni od daty badania. Nie wynika z materiału dowodowego aby lekarz proponował takie zwolnienie, a ubezpieczona na takie zwolnienie wsteczne się nie godziła. Lekarz psychiatra też jako jedyny może wystawić zwolnienie lekarskie za dłuższy niż 3 dni okres wsteczny zatem logicznym jest ,że ocenia taką potrzebę podczas wizyty osoby ubezpieczonej, zwłaszcza osoby pozostającej w zatrudnieniu. Z dokumentacji lekarskiej ani przesłuchania ubezpieczonej nie wynika aby lekarz proponował wsteczne zwolnienie. Powyższe uprawnienie lekarzy i lekarza psychiatry wynikają z par. 7 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 10 listopada 2015 r. w sprawie trybu i sposobu orzekania o czasowej niezdolności do pracy, wystawiania zaświadczenia lekarskiego oraz trybu i sposobu sprostowania błędu w zaświadczeniu lekarskim.

Trudno było także przyjąć w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy aby ubezpieczona celowo nie chciała iść do lekarza po zwolnienie aby przerwać okres zasiłkowy. Nie wynika to z jej zeznań w których jasno i szczerze podawała od kiedy czuła się gorzej i jaki był jej stan psychiczny oraz dlaczego dopiero w tej dacie 27.02. trafiła do lekarza psychiatry.

Sąd szeroko przeprowadził postępowanie w sprawie. Kierowanie sprawy do nowych biegłych stanowiłoby niezasadne dalsze przedłużenie postępowania. Nie stanowi przesłanki dopuszczenia dowodu z opinii nowych biegłych tylko fakt ,że strona nie zgadza się z opiniami dotychczas wydanymi w sprawie. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2002 r. w sprawie II CKN 639/99 (LEX nr 53135), że specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie "w razie potrzeby". Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzźwięku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne.

Nie można też podzielić zarzutu organu rentowego ,że biegłe w opinii uzupełniającej podają te same argumenty (k.91) . Biegłe odniosły się do nowego materiału dowodowego z przesłuchania ubezpieczonej i wyjaśniły oraz uzasadniły z jakich powodów nie zmieniają wniosków opinii.

W myśl art. 6. 1. ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego.

W myśl art. 8. w/w ustawy zasiłek chorobowy przysługuje przez okres trwania niezdolności do pracy z powodu choroby lub niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2 - nie dłużej jednak niż przez 182 dni, a jeżeli niezdolność do pracy została spowodowana gruźlicą lub występuje w trakcie ciąży - nie dłużej niż przez 270 dni.

Dalej zgodnie z art. 9. 1. do okresu, o którym mowa w art. 8, zwanego dalej "okresem zasiłkowym", wlicza się wszystkie okresy nieprzerwanej niezdolności do pracy, jak również okresy niemożności wykonywania pracy z przyczyn określonych w art. 6 ust. 2.

2. Do okresu zasiłkowego wlicza się okresy poprzedniej niezdolności do pracy, spowodowanej tą samą chorobą, jeżeli przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni.

Sąd mając na uwadze w sprawie ,że nie było nieprzerwanej niezdolności do pracy i nie wystąpiła także okoliczność aby przerwa pomiędzy poprzednią niezdolnością do pracy spowodowaną tą samą chorobą, a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni, zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 13 maja 2020r. do dnia 21 czerwca 2020r.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 477 (14) par. 2 kpc orzeczono jak w sentencji wyroku.